

Kabaret OT.TO, Moherowe berety

Droga pani sąsiadko, stało się niestety
Mówią tak o nas "moherowe berety"
Że to niby jesteście takie zacofane
Że niby takie głupie niedoinformowane
I się śmieją, że wspieramy Ojca Tadeusza
A nie stać nas na aksamitne kapelusze
I jeszcze znajdź mi chwilkę od tego chwali papa
A czym ma Ojciec jeździć? Ma chodzić na bosaka?
Ojciec Dyrektor uczy swoje dzieci
A ma ich wszystkich kilkaset tysięcy
Ojciec Dyrektor uczy swoje dzieci
A ma ich wszystkich kilkaset tysięcy
Kilkaset tysięcy to liczba zanizona
Nas jest przecież conajmniej półtora miliona
Te media kłamliwe, gazety, telewizja
Nie chcą podać prawdy, jakieśmy są liczne
Traktują nas jak jakiś niepotrzebny balast
Że oni tacy mądrzy, a nas to poza nawias
Najchętniej by wysłały, ci liberały, ci pedały
Właśnie sąsiadko, nie wiem co się dzieje
Podobno się pojawiły u nas jakieś geje
I robią sobie te różne marsze przeciw
Chłop z chłopem, baba z babą, to skąd się wezmą dzieci?
Będzie kara boska, to skończy się potopem
No bo nie wiem jak tak można, żeby tak chłop z chłopem
Jeszcze gorzej będzie ja pani szczerze powiem
Oni będą chcieli dostawać becikowe
Będzie koniec świata bo to sprawa nieczysta
Mówię pani sąsiadce - Apokalipsa
Ojciec Dyrektor uczy swoje dzieci
A ma ich wszystkich kilkaset tysięcy
Oj dobrze że jest radio Ojca Tadeusza
Zawsze kiedy słucham, to się strasznie wzruszam
Całą prawdę wreszcie słyszę, kto wprowadza zamęt
Kto jest masą, kto żyd, kto bezpieki agent,
Takiej prawdy prawdziwej pani nigdzie nie znajdzie
Bo nas trują kłamstwami i w gazetce i w "Fakcie"
Ojciec Dyrektor, Ojciec Dyrektor
A ja to się pani sąsiadko droga przyznam
Że jestem katoliczką no i trochę feministką
Jak ta co prowadzi "Najsłabsze ogniwo"
Kazimiera Sztuka, tak jakoś się nazywa
Bo wie pani, w domu u nas podział jest przecie
Ja oglądam seriale, ale stary woli mecze
Kiedyś nawet próbowałam pooglądać razem z nim
Ale to się nie da, ja jednak wolę film
Ja też sąsiadko droga trochę grzeszę, choć niewinnie
Bo oglądam oprócz naszej, także inne telewizje
Chociaż mam dekoder ten co to w radio kazali
Ale w telewizji "Trwam" nie ma, wie pani, seriali
A właśnie sąsiadko na mnie już pora
Muszę lecieć do domu, do telewizora
Ja też już pójdę, ugotuję zupę
I nie będę tu rymować, chociaż się narzuca
Przy okazji zapytam, droga pani sąsiadko
Mój stary wybredny zrobił się ostatnio
Kręci nosem na wszystko co mu ugotuję
Już nie wiem co gotować i to mnie denerwuje
A jak pani stary dajmy na to nie chce jeść obiadu
To co mu pani mówi? Co? Wpieprzaj dziadu!
Ojciec Dyrektor, Ojciec Dyrektor
Ojciec Dyrektor uczy swoje dzieci
Droga pani sąsiadko, stało się niestety
No mówią tak o nas "moherowe berety"

Droga pani sąsiadko, niech się nawet z nas śmieją
Ale moher dla Polski jest ostatnią nadzieją
Moher dla Polski jest ostatnią nadzieją?
Moher dla Polski jest ostatnią nadzieją!
Ojciec Dyrektor uczy swoje dzieci
A ma ich wszystkich kilkaset tysięcy
Ojciec Dyrektor uczy swoje dzieci
A ma ich wszystkich kilkaset tysięcy
Ojciec Dyrektor uczy swoje dzieci
A ma ich wszystkich kilkaset tysięcy
Ojciec Dyrektor uczy swoje dzieci
A ma ich wszystkich